

Moje wspomnienia tajnego nauwania.

Roku 1939 wybuchła wojna światowa. Niemcy bardzo szybko dobywali ziemie polskie i wkrótce na zdobytych terenach wprowadzali swoje władze. Były to strasne władze, kłosa i uborem pisane. Wyznaczenie i niszczenie ludności polskiej a w szczególności inteligencji było hasłem władz niemieckich. W tym celu wytworzone i programy szkół powszechnych naukę historii i geografii polskiej, zabroniono śpiewać pieśni patriotyczne, zabrano biblioteki i obrazy historyczne. Zanimiło także szkoły średnie i wyższe, a profesorów uniwersytetów wywieziono w głąb Prusy do ciężkich prac albo do obozów koncentracyjnych. W obozach tych używano specjalnych metod, aby izjść polski wyzpie. Jednak Polacy na widnia nie dali się wyznaczeniu, a dzieci polskie patroc na bezprzykadek wyznaczeniu ojów i braci postanowily stowac do walki z wrogiem i ucyć się tajnie. Toler idze na komplety musiaty choraci kripiki pod staronki albo ter pod blurki. Toler ulicy bardaty ostronnie, cy gobies na wogu ulicy nie stoi iandam niemiecki. W takim polozeniu majobowalam się i ja i ceteri moje kolezanki, chodzilymy na tajne lekije do jednego pana

8

nauce ucila. Lekcje odbywały się trzy razy w tygodniu o godz.
 po południu. Naszym ulubionym hasłem było słowo: liber
 W nauce robiliśmy średnie postępy, przeważaliśmy piątą
 klasę szkoły powszechnej. Przez cały rok nauki nie było
 przydatnego nam się niczego. Gdy uczyliśmy się historii
 wyszliśmy do mieszkania i znowu. My i rodzice go przez dno,
 znowu schowaliśmy książki wyszliśmy na pięć kłofów, a same
 zabiliśmy się w ciemności - babki. Gdy znowu urodziła
 mianem i wyszliśmy, a my nadal uczyliśmy się historii.
 Przez ten rok tajnego nauczania doznałam duchowo,
 i stałam się mądrzejszą i odważniejszą, rozumiałam co to
 mój ojciec i co to jest niewola, a nawet gotowa jestem
 oddać swe życie za Polskę.

Gawlik Alicja kl. VII
 Szkoła powszechna im. H. Kossaka
 w Kielcach. Dn. 11. 8.